

**PROTOKÓŁ Nr XVIII/2008**  
**z sesji Rady Powiatu w Ostródzie**  
**z dnia 27 lutego 2008r.**

Obrady rozpoczęto o godz. 10.10, zakończono o godz. 15.15.

Podjęto uchwały od Nr XVIII/84/2008 do Nr XVIII/93/2008.

W sesji uczestniczyło 22 radnych, zgodnie z listą obecności, która stanowi załącznik nr 1 do protokołu.

Przewodniczący Rady Powiatu Bogdan Purzycki otworzył XVIII Sesję Rady Powiatu w Ostródzie, powitał radnych, pracowników starostwa, zaproszonych i przybyłych gości oraz na podstawie listy obecności stwierdził quorum, przy którym może obradować i podejmować prawomocne uchwały Rada Powiatu.

Na sekretarza obrad przewodniczący powołał radnego Cezarego Wawrzyńskiego.

Następnie, w związku ze złożeniem przez radnego Jerzego Adamowicza rezygnacji z pracy w Komisji Oświaty, Kultury i Sportu, złożył wniosek o zmianę porządku obrad, polegającą na rozszerzeniu porządku obrad o nowy punkt nr 13 w brzmieniu: „13. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały ustalającej skład liczbowy i osobowy stałych komisji Rady Powiatu.”

W głosowaniu wzięło udział 19 radnych.

Rada, 18 głosami „za” przy 1 głosie „wstrzymującym się”, wyraziła zgodę na proponowaną zmianę porządku obrad.

W związku z powyższym, dotychczasowe punkty od 13 do 15 otrzymują numerację od 14 do 16.

Przewodniczący odczytał porządek obrad, który brzmiał następująco:

1. Przyjęcie protokołu z poprzedniej sesji.
2. Sprawozdanie z działalności Zarządu Powiatu w okresie między sesjami i z realizacji uchwał Rady.
3. Zgłoszenia interpelacji, zapytań i wniosków radnych.
4. Podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie powiatu na 2008 rok.
5. Zatwierdzenie sprawozdania z działalności Powiatowego Rzecznika Konsumentów w 2007 roku, w tym podjęcie uchwały.
6. Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej jednostce samorządu terytorialnego.
7. Podjęcie uchwały w sprawie zamiaru likwidacji Bursy Szkolnej w Ostródzie.
8. Podjęcie uchwały w sprawie zasad korzystania ze stołówki szkolnej w Zespole Szkół Zawodowych im. S. Petöfi w Ostródzie, w tym wysokości opłat za posiłki.
9. Podjęcie uchwały w sprawie zasad korzystania ze stołówki szkolnej w Zespole Szkół zawodowych i Ogólnokształcących im. 9 Drezdeńskiej Brygady Artylerii w Morągu, w tym wysokości opłat za posiłki.

10. Podjęcie uchwały w sprawie przekazania Wojewodzie Warmińsko-Mazurskiemu skarg na działalność Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego w Ostródzie.
11. Przyjęcie Strategii Rozwiązywania Problemów Społecznych w Powiecie Ostródzkim do 2013 roku, w tym podjęcie uchwały.
12. Podjęcie uchwały w sprawie określenia zadań z zakresu rehabilitacji zawodowej i społecznej, na realizację których przeznaczają się środki Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych w 2008 roku.
13. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały ustalającej skład liczbowy i osobowy stałych komisji Rady Powiatu.
14. Sprawozdanie z działalności Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Ostródzie za 2007 rok.
15. Odpowiedzi na interpelacje, zapytania i wnioski radnych.
16. Sprawy różne.

Uwag do porządku obrad nie zgłoszono.

Pierwszym punktem porządku obrad było przyjęcie protokołu z poprzedniej sesji.

Radny Cezary Pec zgłosił poprawkę polegającą na dopisaniu w jego wypowiedzi na stronie 7, w drugim i czwartym zdaniu od końca, słowa „oświaty”.

Przewodniczący zarządził głosowanie w sprawie proponowanych poprawek do protokołu.

W głosowaniu wzięło udział 20 radnych.

Rada, 16 głosami „za” przy 4 głosach „wstrzymujących się”, wyraziła zgodę na poprawki.

Więcej uwag do protokołu nie zgłoszono.

W głosowaniu wzięło udział 20 radnych.

Rada, 19 głosami „za” przy 1 głosie „wstrzymującym się”, przyjęła protokół z poprzedniej XVII sesji Rady Powiatu.

Drugim punktem porządku obrad było sprawozdanie z działalności Zarządu Powiatu w okresie między sesjami i z realizacji uchwał Rady. Sprawozdanie stanowi załącznik nr 2 do protokołu.

Radny Cezary Pec zapytał, kto będzie zarządzał budynkiem gospodarczym, w związku z rozwiązaniem umowy użyczenia z Sanepidem.

Naczelnik Wydziału Geodezji Józef Butkiewicz odpowiedział, że budynek jest w bardzo złym stanie i nadaje się tylko do rozebrania.

Dyrektor Bursy Szkolnej Jolanta Dakowska zapytała, dlaczego nie jest przestrzegany regulamin dotyczący przyznawania grantów na zajęcia pozalekcyjne. W regulaminie jest zapis, że grant nie może być niższy niż 1 000 zł, a przyznane zostały granty o wartości poniżej tej kwoty. Prosiła, w imieniu nauczycieli najmłodszych stażem,

o zaliczkowe wypłacanie środków na realizację zajęć, ponieważ tych nauczycieli nie stać na realizację z własnych środków, bo grant otrzymuje się po zakończeniu realizacji zadania i przedstawieniu rachunku.

Wicestarosta Zbigniew Połoniewicz powiedział, że był przewodniczącym komisji rozpatrującej wnioski o granty. W komisji była również młodzież szkół ponadgimnazjalnych w ilości 4 osób. Wniosków wpłynęło na 240 000 zł i komisja miała bardzo trudne zadanie, jednak, zdaniem wicestarosty, podział jest słuszny.

Naczelnik Wydziału Oświaty, Kultury i Sportu Bożena Janowicz powiedziała, że regulamin zakładał 1000 zł za grant i wielokrotność tej kwoty. Wniosków spełniających wymogi zawarte w regulaminie wpłynęło bardzo dużo. Powiedziała, że w ubiegłym roku były wnioski o wypłacenie zaliczki na realizację zadania i nie było problemu z jej wypłaceniem.

Dyrektor Jolanta Dakowska stwierdziła, że komisja konkursowa nie miała uprawnień do zmiany decyzji Zarządu Powiatu zawartej w regulaminie. Jeżeli były takie uprawnienia, to nie były one rozpowszechnione. Konkurs powinien być czytelny i zrozumiały. Powiedziała, że nauczyciele nie wiedzą, że mogą wnioskować o zaliczki. W wydziale oświaty nie można się niczego dowiedzieć. Zdaniem dyrektora, zostało złamane prawo, bo komisja nie respektuje postanowień Zarządu Powiatu.

Starosta Włodzimierz Brodiuk poinformował, że 27 lutego br. Zarząd Powiatu złożył zawiadomienie do prokuratury o popełnieniu przestępstwa przez redaktora naczelną Gazety Ostródzkiej polegającego na nieopublikowaniu sprostowań do artykułów zamieszczanych na łamach tej gazety. Powiedział, że starostwo wysłało 14 sprostowań i żadne nie zostało opublikowane.

Radny Cezary Wawrzyński zapytał, czego dotyczyło sprostowanie i na czyją prośbę zarząd powiadomił prokuraturę o popełnieniu przestępstwa przez Gazetę Ostródzką.

Wicestarosta Zbigniew Połoniewicz odpowiedział, że zawiadomienie zostało wysłane na prośbę rzecznika prasowego starostwa.

Radny Cezary Wawrzyński zapytał, jaki artykuł nie został sprostowany.

Starosta Włodzimierz Brodiuk odpowiedział, że w tym temacie radny otrzyma odpowiedź na piśmie.

Radny Cezary Pec powiedział, że również prosi o tę odpowiedź, bo jeśli chodzi o artykuł „Strona za 6 tysięcy”, to radny czytał go i uważa, że nie było w nim co sprostować.

Radny Cezary Wawrzyński powiedział, że w związku z zadawanymi pytaniami, otrzymuje kopertę zawierającą pismo, ale to nie są odpowiedzi na jego pytania. Zwrócił się do starosty, aby odpowiadał merytorycznie na pytania zadawane przez radnego.

Starosta Włodzimierz Brodiuk odpowiedział, że radny otrzymuje konkretne rzeczowe odpowiedzi na piśmie.

Dyrektor Jolanta Dakowska odniosła się do spotkania w dniu 15 lutego w ramach spotkań szkół ponadgimnazjalnych i placówek Powiatu Ostródzkiego. Powiedziała, że to spotkanie nie przyniosło oczekiwanego rezultatu, ponieważ w tym samym dniu starostowie zaprosili dyrektorów i pedagogów gimnazjów na spotkanie w sprawie elektronicznego naboru do klas pierwszych szkół ponadgimnazjalnych, na które dyrektorzy szkół ponadgimnazjalnych mieli przygotować prezentacje dotyczące swoich szkół. 15 lutego były również próbne egzaminy gimnazjalne.

Przewodniczący stwierdził, że 15 luty nie jest obligatoryjnym terminem, jeśli chodzi o próbne egzaminy gimnazjalne, szkoła może je robić w dowolnym dla siebie terminie. Poza tym dyrektorzy spotykają się i mogą umówić się na prezentacje w swoich szkołach.

Wicestarosta Zbigniew Połoniewicz powiedział, że to spotkanie miało charakter informacyjny.

Radny Cezary Pec zapytał, jak będzie wyglądała przebudowa i adaptacja istniejących pomieszczeń szpitala, na temat której zarząd PZOZ w Ostródzie SA informował Zarząd Powiatu na posiedzeniu w dniu 13 lutego.

Starosta Włodzimierz Brodiuk poinformował, że na to pytanie, jak również i inne, odpowie zarząd spółki i rada nadzorcza, ponieważ zostali zaproszeni na dzisiejsze obrady rady.

Przewodniczący poinformował, że w następnym punkcie porządku obrad będzie można zadawać pytania w sprawie służby zdrowia, na które zaproszeni goście odpowiedzą od razu, nie czekając do punktu dotyczącego odpowiedzi na interpelacje, zapytania i wnioski radnych.,

Więcej pytań do sprawozdania nie zgłoszono.

Następnym punktem porządku obrad były zgłoszenia interpelacji, zapytań i wniosków radnych.

Radna Ewa Michałowska zapytała, gdzie będą mieścić się oddziały zamiejscowe starostwa powiatowego, w związku z remontem budynku Urzędu Miasta w Morągu.

Radny Cezary Wawrzyński zapytał, kiedy ruszy budowa bloku operacyjnego w szpitalu. Powiedział, że nie chodzi mu o remont i malowanie starych pomieszczeń, tylko budowę nowego bloku. Zapytał, czy po odbytych remoncie blok spełnia standardy sanepidu. Zapytał, czy prawdą jest, że łączny koszt tego remontu wynosi 80 000zł i czy sterylizacja została wyremontowana.

Prezes Zarządu PZOZ w Ostródzie SA Tomasz Kubis odpowiedział, że prowadzone są rozmowy z dwiema firmami, jutro będą z trzecią, na temat rozbudowy szpitala z nadbudową dwóch kondygnacji na blok operacyjny. pewna jasność spółka będzie miała w piątek, kiedy można będzie rozpocząć procedurę przetargową. Po remoncie, blok wszystkich wymogów nie spełnia, ze względu na wiek budynku, jego kubaturę

i stan. Nakłady na blok na dzień dzisiejszy wynoszą 380 000 zł, w tym remont i zakup mebli i urządzeń, w które został blok wyposażony. Sterylizacja nie spełniała i nie spełnia wymogów przewidzianych prawem i tym tematem należy się zająć. Jednak na chwilę obecną, nie da rady wszystkiego naprawić w tak krótkim czasie, od sierpnia ubiegłego roku.

Radny Cezary Wawrzyński powiedział, że pan Sawicki w sądzie podał koszt bloku w wysokości 80 000 zł. Zapytał również, jaki będzie koszt tej nadbudowy szpitala i z czego będzie sfinansowana ta inwestycja.

Członek Zarządu PZOZ w Ostródzie SA Krzysztof Sawicki odpowiedział, że w sądzie został zapytany o koszt remontu. Sam remont kosztował 80 000 zł plus meble i sprzęt.

Przewodniczący Rady Nadzorczej PZOZ w Ostródzie SA Marek Karp powiedział, że dopóki rada nadzorcza nie wyrazi zgody na inwestycję, to nie będzie ona mogła być realizowana. Obecnie prowadzone są rozmowy handlowe w tym zakresie. Do tej pory spółka nie wydała na ten cel żadnych środków.

Radny Cezary Wawrzyński stwierdził, że na poprzedniej sesji zadał pytanie, ile środków władze spółki ściągnęły i ile napisały wniosków o środki zewnętrzne. Powiedział, że zadał to pytanie, ponieważ są zarzuty, że poprzednie władze spółki nie ściągnęły żadnych środków. Radny zapytał, jak wygląda sytuacja, jeśli chodzi o proces przeciwko TV4 i pani Koteckiej. Stwierdził, że w odpowiedzi na takie pytanie zadane na poprzedniej sesji, poinformowany został o trwającej ugodzie, w której TV4 proponuje 50 000 zł odszkodowania i że następna sprawa odbędzie się 25 lutego. Powiedział, że ten proces rozpoczęła była prezes zarządu spółki pani Bilińska, wnioskując o odszkodowanie w kwocie 250 000 zł, która dbała o pieniądze publiczne.

Radna Wanda Łaszkowska powiedziała, że nie może dalej słuchać wypowiedzi radnego. Proponowała, aby wykorzystać obecność władz spółki i dyskutować na tematy merytoryczne. Skoro radni nie słyszą prośb ze strony spółki o pieniądze, to chyba dobrze świadczy o pracy tych ludzi. Powiedziała, że radny nie mówi nic na temat konieczności wypłacenia pół miliona złotych odszkodowania dla pani Bilińskiej, pana Kruszewskiego i pana Kobierowskiego. Zapytała, czy wszyscy ordynatorzy w szpitalu mają takie same umowy i gwarantowane odszkodowania w takiej wysokości, jak pan Kruszewski.

Prezes Tomasz Kubis odpowiedział, że jeśli chodzi o proces z TV4, to sprawa ma następny termin na koniec marca. Jest rzeczą oczywistą, że sąd oceni szkodę szpitala według własnego uznania. Stwierdził, że spółka rozpoczęła postępowanie ugodowe, żeby jak najwięcej uzyskać tego odszkodowania. O środki unijne nie występuje się w III kwartale roku, tylko w I czy w II kwartale. W wielu programach nie ma jeszcze uszczegółowień. Jest wola i działania są podejmowane o ściągnięcie środków z PFRON-u w sektorze A i B na roboty budowlane i zakup sprzętu rehabilitacyjnego oraz z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej – na instalację wodno – kanalizacyjną.

Starosta Włodzimierz Brodiuk zapytał prezesa, czy nie był podciągany wynik finansowy spółki od września 2006 roku oraz kiedy podpisano kontrakt na zarządzanie i na ile lat go podpisano.

Prezes Tomasz Kubis odpowiedział, że do 15 września 2006r. nie istniała umowa, tj. w spółce nie ma, w sprawie uregulowań dotyczących zarządzania przez panią Bilińską. Z 15 września jest umowa, w której zapisane są kwoty odszkodowania. Są to kwoty, które otrzymują prezesi największych polskich firm. Nie ma w tej umowie zwiększenia zakresu obowiązków. Zdaniem prezesa, prezes PZOZ w Ostródzie nie powinien przyjąć takich kwot. Kwota odszkodowania wynosi 172 800 zł plus odsetki, tj. ok. 200 000 zł razem. Połowa łóżek w szpitalu kosztowałyby tyle samo. Poinformował, że w dniu wczorajszym zakończyła się w szpitalu kontrola Państwowej Inspekcji Pracy, która stwierdziła, iż wszystkie łóżka na oddziale urazowo-ortopedycznym powinny zostać wymienione. 95% lekarzy w szpitalu w Ostródzie posiada również II stopień specjalizacji, jak pan Kruszewski. W 2006 roku były jakieś zakupy i trwał remont oddziału położniczego i noworodkowego. Oddział noworodkowy został w całości wyremontowany, natomiast oddział położniczy wyremontowany został w części, tj. bez traktu porodowego, który wraz z oddziałem ginekologicznym czeka spółkę w tym roku do remontu. Powiedział, że kontrakt z panią Bilińską został zawarty od 1 września 2006r. do 30 czerwca 2010r.

Radny Cezary Wawrzyński stwierdził, że kolejny raz mówi się o osobach nieobecnych na sali. Apelował o zaproszenie na następną sesję rady panią Bilińską i była radę nadzorczą, żeby mogli bronić się przed stawianymi im zarzutami. Przewodnicząca Komisji Budżetu i Gospodarki Wanda Łaszkowska twierdzi, że w spółce jest tak dobrze, a to właśnie ona powinna zadać pytanie o wynik finansowy spółki. Poinformował, że pani Bilińska wydatkowała na inwestycje 2 mln zł własnych środków i jeszcze wykazywała zysk w spółce. Wywiązała się z powierzonych zadań i dlatego otrzymała gwarancję wysokiego odszkodowania, w razie zwolnienia jej z pełnionej funkcji.

Wicestarosta Zbigniew Połoniewicz powiedział, że poprzednia rada nadzorcza działała na zasadzie wysokiej szkodliwości społecznej, pozwalając na zagwarantowanie 0,5 mln zł odszkodowania.

Prezes Zarządu PZOZ w Ostródzie SA Tomasz Kubis powiedział, że nie byłby takim optymistą, jeśli chodzi o szczególne osiągnięcia poprzedniczki, ponieważ badane były przez biegłego rewidenta sprawozdania finansowe za lata 2003-2006 oraz okres styczeń – maj 2007r. jeszcze nie zaudytowany, gdzie łącznie stwierdzono stratę ciągnioną w wysokości 227 880 zł. Poinformował, że za 2007 rok jest 550 000 zł straty, w tym 500 000 zł stanowi rezerwę na odszkodowania zwolnionych władz spółki. Powiedział, że zgodnie z ustawą, spółka w 2006 i 2007 roku otrzymywała środki z Narodowego Funduszu Zdrowia na regulację płac dla pracowników. W I półroczu 2007 roku otrzymywała 221 000 zł miesięcznie. Ta kwota nie była rozdysponowywana przez pół roku, a nawet i trzeci kwartał, bo musieliśmy się doliczyć, jakie mamy zobowiązania wobec pracowników. 269 000 zł za okres I półrocza nie wypłacono pracownikom. Na 15 czerwca saldo na rachunkach bankowych wynosiło 199 000 zł. Powiedział, że obecnie, w związku z powyższym brakuje 60 000 zł, które zostały przeznaczone na inny cel, niż wymaga tego ustawa.

Przewodniczący rady nadzorczej spółki Marek Karp powiedział, że mamy doczynienia ze spółką, w której nie ma przez jakiś czas umowy na zarządzanie. Umowa z panią prezes zostaje podpisana w czasie kampanii wyborczej i zawiera gwarancję bardzo wysokiego odszkodowania. Rada nadzorcza zawiera wątpliwy kontrakt, a spółką zarządza osoba, która nie ma umowy. Dochodzi również do niewykonywania obowiązków polegających na nie wypłacaniu należnych wynagrodzeń pracownikom. Skutki odszkodowań sięgają 500 000 zł, a pan radny Wawrzyński w wywiadzie mówi, że prawdopodobnie spółka będzie miała kilkumilionową stratę. Przewodniczący zapytał, co radny jeszcze wie, o czym rada nadzorcza nie wie.

Radny Cezary Pec stwierdził, że dowiedział się już o stracie spółki za ubiegły rok w wysokości 550 000 zł. Zapytał, jak wygląda obecna sytuacja, czy spółka wywiązuje się ze swoich zobowiązań. Radny stwierdził, że te 500 000 zł odszkodowania jest dla kilku osób, ale jeżeli nieprawnie zwalnia się pracowników, to mają oni prawo dochodzić na drodze sądowej swoich praw. Nie mówi się o zwolnieniu nieprawnie pielęgniarki oddziałowej, która również uzyskała odszkodowanie w sądzie pracy. Zdaniem radnego, albo działa się zgodnie z prawem, albo przeciwko prawu i trzeba takie odszkodowania wkalkulować sobie w koszty. Powiedział, że obecna rada nadzorcza otrzymuje wynagrodzenie trzy razy wyższe, niż poprzednia, za co można byłoby również kupić łóżka. Dodać należy jeszcze kwotę 40 800 zł dla konsultanta ds. medycznych, podczas, gdy jest etat ds. opieki zdrowotnej i stanowisko przewodniczącego rady nadzorczej.

Prezes Tomasz Kubis poinformował, że według stanu na 31 stycznia 2008r., przy przychodach w wysokości 2 182 594 zł i kosztach w wysokości 1 983 000 zł, wynik finansowy netto, tj. zysk wynosi 208 057 zł. Powiedział, że nie pamięta ile wynoszą koszty miesięczne rady nadzorczej, ale na dzień dzisiejszy na rachunku bankowym spółki jest 350 000 zł. Wypłacił również wszystkie należności pracownikom w miesiącu styczniu oraz spłacił dług wewnętrzny, który zostawiła poprzedniczka, w wysokości 500 000 zł. Jeśli chodzi o kwotę odszkodowania w wysokości 500 000 zł, to dotyczy ona trzech osób. Poinformował, że wzrost kontraktu na 2008 rok w porównaniu do analogicznego okresu roku 2007, wynosi 11%, przynajmniej w odniesieniu do okresu styczeń – kwiecień, bo na taki okres są podpisane negocjacje.

Starosta Włodzimierz Brodiuk powiedział, że 2008 rok, jest pierwszym rokiem, kiedy spółka nie poprosiła o pożyczkę, czyli daje sobie radę. Zwrócił się do radnego Wawrzyńskiego, aby nie manipulował opinią publiczną i nie wprowadzał jej w błąd.

Radna Irena Jara w imieniu własnym i radnego Waszczyszyna, złożyła na ręce prezesa spółki podziękowanie za rzetelną informację na temat wyników finansowych spółki. Powiedziała, że przez cztery lata poprzedniej kadencji, radni takich informacji nie uzyskali. Radna wspomniała również o nie złożeniu w odpowiednim terminie oświadczenia majątkowego przez panią Bilińską i odszkodowania w związku z tym. Stwierdziła, że należy do tej sprawy wrócić.

Radny Andrzej Waszczyszyn przedstawił kwoty zawarte w umowach zlecenia, w których zleciennodawcą była prezes Zarządu PZOZ w Ostródzie SA Mirosława Bilińska, a zleceńbiorcą dziennikarz Gazety Ostródzkiej Mariusz Kłokocki. Radny

przedstawił kwoty od marca 2005 roku do maja 2007r. Były to wynagrodzenia miesięczne w wysokości m.in. 1704 zł, 1 274 zł, a w maju 2007r. 2 144 zł. Powiedział, że łączna kwota wynagrodzeń wypłacona dziennikarzowi, za pisanie artykułów szkalujących starostę i w dobrym świetle ukazujących prezes Mirosławę Bilińską, wynosiła ok. 30 000 zł. Stwierdził, że rozdawane były pieniądze publiczne, które spływały z Narodowego Funduszu Zdrowia na leczenie ludzi. Przed wyborami została podpisana umowa z panią Bilińską, gwarantująca wysokie odszkodowanie, następnie pani Bilińska podpisała podobne umowy ze swoimi zastępcami: dyrektorem ds. medycznych Jerzym Kruszewskim oraz dyrektorem ds. technicznych Romanem Kobierowskim. Radny zapytał, gdzie byli ludzie poprzedniej kadencji, dlaczego nie dbali o szpital, w którym nie było dobrego łóżka porodowego, czy pompy infuzyjnej, tylko dbali o medialne przedstawienie swojego wizerunku. Wyraził nadzieję, że zostaną wyciągnięte odpowiednie wnioski w stosunku do tych ludzi, którzy byli odpowiedzialni za takie decyzje.

Wicestarosta Zbigniew Połoniewicz powiedział, że od początku kadencji radni słyszeli, jak skrupulatnie radny Cezary Wawrzyński ogląda każdą złotówkę. Zapytał, co radny ma do powiedzenia na ten temat.

Radny Cezary Wawrzyński powiedział, że marzy o tym, aby winni marnotrawienia środków publicznych ponieśli karę, ale prawdziwi winowajcy. Spółka ma prawo dbania o własny image. Bardzo dobrze, jeśli potrafi tak regulować swoje koszty, że nie ponosi strat. Powiedział, że mówi się o przeprowadzanych audytach, a na pytanie o ściąganie środków unijnych nie ma odpowiedzi. Jeśli chodzi o rachunek ciągniony, to radny proponował, aby wrócić do roku 2001 i dołożyć te 9 mln straty wygenerowanej przez poprzedników, wtedy będzie to rachunek ciągniony. Wzrost kontraktu musi nastąpić z samego wzrostu płac z funduszu. Żeby ocenić prawdziwy wzrost, trzeba poczekać na jego realizację. Dwa lata temu fundusz za ponadlimity płacił w lutym, natomiast teraz ma więcej pieniędzy i płaci w styczniu, dlatego spółka nie musi prosić o pożyczkę. Kancelaria mecenasa Lecha Obarę twierdzi, że obecnie w spółce jest manipulacja wynikiem finansowym. Radny prosił o zaproszenie na sesję byłej prezes zarządu spółki Mirosławy Bilińskiej i rady nadzorczej, aby dowiedzieć się z czym szpital musiał się zmierzyć w 2001 i 2002 roku.

Prezes Tomasz Kubis powiedział, że negocjowana kwota kontraktu z Narodowym Funduszem Zdrowia nie obejmuje wynagrodzenia.

Radna Ewa Michałowska zapytała, czy szpital poszerzył usługi medyczne, czy są takie jak w poprzednim roku.

Prezes Tomasz Kubis odpowiedział, że nie wprowadzono w szpitalu nowych procedur, bo nie ma czym tego robić.

Radna Ewa Michałowska powiedziała, że pod koniec 2007 roku zostało podpisane porozumienie między NFZ a związkiem pracodawców, w którym zawarty został zapis, że kontrakt może wzrosnąć o 6%. Zapytała, co spowodowało wzrost o 11% w porównaniu do analogicznego okresu roku 2007.



Członek zarządu spółki Krzysztof Sawicki odpowiedział, że związek pracodawców wynegocjował wzrost kontraktu nie mniejszy niż 5%. Spółka na szpital otrzymała wzrost o 6,1%, natomiast wzrósł kontrakt na karetki i rehabilitację. Łącznie wzrost kontraktu wynosi 11%.

Członek rady nadzorczej Krzysztof Ziobrowski powiedział, że również prowadził rozmowy w sprawie kontraktu. Mamy obiecane 100% na OIOM, ale jeżeli będziemy tak ośmieszać ten szpital, to ludzie nie będą chcieli się leczyć w szpitalu ostródzkim. Stwierdził, że możliwości kadrowe są, tylko trzeba poprawić kwestie wyposażenia. Każdy pacjent musi wierzyć w to, że w tym szpitalu jest bezpieczny. Nie można ośmieszać w mediach tego szpitala, tylko chronić go i robić mu dobrą renomę.

Radny Andrzej Waszczyszyn powiedział, że w powiecie są dwa szpitale i żeby mogły się one utrzymać, bardzo ważny jest obiektywny wizerunek tych szpitali. Radny zapytał, czy prawdą jest, że obecny blok operacyjny spełnia wymogi i jest bezpieczny dla pacjentów.

Prezes Tomasz Kubis odpowiedział, że remont bloku został przeprowadzony w zakresie określonym przez Wojewódzką Stację Sanitarno-Epidemiologiczną. Ten blok nigdy nie będzie spełniał wymogów, ze względu na wiek budynku. Jednak jest on obecnie absolutnie bezpieczny dla potencjalnych pacjentów.

Radny Grzegorz Socha zapytał, czy prawdą jest, że na spotkaniu Marszałka Województwa Warmińsko-Mazurskiego ze starostami, zostało polecone starostom przekazać informacje dotyczące budowy boisk gminom. Zapytał również, czy Zarząd Powiatu zapewnił 340 000 zł na budowę boiska w Liceum Ogólnokształcącym. Zdaniem radnego, ta lokalizacja jest fatalna i nie spełnia wymogów określonych w programie.

Radny Cezary Pec powiedział, że wystąpienie do sądu o odszkodowanie od TV4 za oskarżenie szpitala ostródzkiego o handel organami, jest właśnie dbaniem o wizerunek szpitala. Radny przypomniał również, że spółka już wydała 170 000 zł na projekt techniczny na budowę bloku operacyjnego. Zapytał, dlaczego ten projekt nie jest realizowany.

Przewodniczący Rady Bogdan Purzycki zapytał, dlaczego w budżecie na 2007 rok nie było budowy bloku operacyjnego.

Radny Cezary Pec odpowiedział, że to spółka miała budować blok i wystąpiła o poręczenie kredytu, którego nie otrzymała. Budowa bloku miała znaleźć się w budżecie spółki.

Skarbnik Powiatu Bożena Szewczyk, zapytana przez Starostę Włodzimierza Brodiuka, czy był wniosek spółki o poręczenie kredytu, odpowiedziała, że formalnego wniosku o poręczenie nie było, ani w 2006 roku, ani w 2007 roku. Do tej pory taki wniosek nie wpłynął.

Przewodniczący rady nadzorczej Marek Karp stwierdził, że rada nadzorcza zajmie się tematem, zgodnie z uregulowaniami w statucie. Zostanie wyłoniona propozycja rozwiązania tego problemu, o której zostanie powiadomiony zarząd i przedstawiona

propozycja Radzie Powiatu. Pytanie jest takie, czy lepiej kontynuować inwestycję, na którą wyłożono 170 000 zł i wyłożyć własne środki, czy lepiej wybrać rozwiązanie bezkosztowe dla powiatu.

Radny Cezary Pec stwierdził, że nie tylko te 170 000 zł zostało zmarnowane, bo wcześniej szpital też robił projekty, które nie zostały wykorzystane. Radny zapytał, dlaczego nie płaci się kontrahentom zobowiązań, skoro pan prezes twierdzi, że ma nadwyżkę pieniężną. Powiedział, że zobowiązania są niezapłacone.

Przewodniczący rady nadzorczej Marek Karp odpowiedział, że pan prezes nie stwierdził, że ma nadpłynność, stwierdził, że ma środki na koncie bankowym. Z informacji prezesa, przewodniczący nie usłyszał faktu, że jest to na skutek zobowiązań wymagalnych. Z informacji zarządu spółki wynika, że zobowiązania wymagalne są uregulowane.

Radny Ryszard Bogucki złożył wniosek o zamknięcie dyskusji w temacie służby zdrowia.

Radna Ewa Michałowska przypomniała radnym, że zwróciła się dwukrotnie o dofinansowanie remontu oddziału neurologicznego w szpitalu w Morągu. Powiedziała, że życzyłaby sobie, aby taka dyskusja, jak dzisiaj w sprawie szpitala ostródzkiego, rozgorzała również na temat szpitala morąskiego i dofinansowania oddziału neurologicznego.

Przewodniczący zarządził głosowanie w sprawie wniosku o zamknięcie dyskusji w temacie służby zdrowia.

W chwili głosowania na sali obecnych było 20 radnych.

Rada, 13 głosami „za” przy 6 głosach „przeciw” i 1 głosie „wstrzymującym się”, wyraziła zgodę na zamknięcie dyskusji.

Radny Cezary Wawrzyński poparł pytanie zadane przez radnego Grzegorza Sochę i zapytał, czy prawdą jest, że starosta nie poinformował gmin o programie dotyczącym budowy boisk, co uczynili inni starostowie. Radny zapytał również, kto jest na co dzień odpowiedzialny za umieszczanie informacji na stronie internetowej starostwa, np. za to, że w zakładce „aktualności” było przekierowanie na prywatną gazetę. Powiedział, że w sprawozdaniu z ostatniej sesji było zdjęcie radnej Łaszkowskiej z podpisem: „radna Wanda Łaszkowska oburzona słowami radnego Bogusława Fijasa”. Stwierdził, że nie powinno się takich podpisów umieszczać, a jeśli już, to powinno być napisane jakimi słowami radna jest oburzona.

Więcej pytań nie zgłoszono.

Przewodniczący zamknął dyskusje w tym punkcie i ogłosił 15 minut przerwy w obradach.

Po przerwie przewodniczący wznowił obrady i poinformował, że kolejnym punktem porządku obrad jest podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie powiatu na 2008 rok.

Skarbnik Powiatu Bożena Szewczyk poinformowała, że zarząd w dniu dzisiejszym zatwierdził następujące propozycje zmian, nie omawiane na posiedzeniach komisji przedsesyjnych:

- 1) korekta paragrafu z zadań inwestycyjnych na wydatki bieżące remontu budynku koszarowego – 1 900 000 zł,
- 2) przesunięcia pomiędzy rozdziałami i paragrafami w następujących jednostkach: Starostwo – 1 453 787 zł, ZSR w Ostródzie – 12 335 zł, Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna w Ostródzie – 5 000 zł, SOSW w Ostródzie – 5 270 zł, Powiatowy urząd Pracy – 700 zł, Rodzinny Dom Dziecka w Grabinku – 1 000 zł.

Wyjaśniła, że inwestycja polegająca na budowie boiska została zatytułowana w budżecie: „budowa boiska w LO Ostróda”, ponieważ tę nieruchomość ma w swoim zarządzie Liceum Ogólnokształcące. Jeśli jest wola zmiany nazwy, można napisać: „budowa boiska przy LO Ostróda”.

Przewodniczący otworzył dyskusję i zapytał przewodniczących komisji o opinie.

Radna Wanda Łaszkowska, przewodnicząca Komisji Budżetu i Gospodarki, poinformowała, że na wspólnym posiedzeniu z Komisją Spraw Społecznych, Porządku Publicznego i Zdrowia, projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie.

Radny Dariusz Bonisławski, przewodniczący Komisji Oświaty, Kultury i Sportu, poinformował, że na wspólnym posiedzeniu z Komisją Rolnictwa, Środowiska i Geodezji, projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie. Powiedział również, że komisje wystąpiły z wnioskiem o przeznaczenie środków na zajęcia pozalekcyjne na szkolnictwo ogólnokształcące, w związku z przystąpieniem do programu „Podniesienie atrakcyjności i jakości szkolnictwa zawodowego”.

Uwag do projektu uchwały nie wniesiono.

Przewodniczący zamknął dyskusję i odczytał projekt uchwały.

W głosowaniu wzięło udział 21 radnych.

Uchwała Nr XVIII/84/2008 w sprawie zmian w budżecie na 2008 rok, została podjęta 18 głosami „za”, przy 1 głosie „przeciw”, 2 głosach „wstrzymujących się” i stanowi załącznik nr 3 do protokołu.

Piątym punktem porządku obrad było zatwierdzenie sprawozdania z działalności Powiatowego Rzecznika Konsumentów w 2007 roku, w tym podjęcie uchwały.

Przewodniczący otworzył dyskusję.

Radna Wanda Łaszkowska, przewodnicząca Komisji Budżetu i Gospodarki, poinformowała, że na wspólnym posiedzeniu z Komisją Spraw Społecznych, Porządku Publicznego i Zdrowia, projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie.

Radny Dariusz Bonisławski, przewodniczący Komisji Oświaty, Kultury i Sportu, poinformował, że na wspólnym posiedzeniu z Komisją Rolnictwa, Środowiska i Geodezji, projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie.

Uwag do projektu uchwały nie wniesiono.

Przewodniczący zamknął dyskusję i odczytał projekt uchwały.

W głosowaniu wzięło udział 21 radnych.

Uchwała Nr XVIII/85/2008 w sprawie zatwierdzenia sprawozdania z działalności Powiatowego Rzecznika Konsumentów w 2007 roku, została podjęta jednogłośnie i stanowi załącznik nr 4 do protokołu.

Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej jednostce samorządu terytorialnego, było następnym punktem porządku obrad.

Przewodniczący otworzył dyskusję.

Radna Wanda Łaszkowska, przewodnicząca Komisji Budżetu i Gospodarki, poinformowała, że na wspólnym posiedzeniu z Komisją Spraw Społecznych, Porządku Publicznego i Zdrowia, projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie.

Radny Dariusz Bonisławski, przewodniczący Komisji Oświaty, Kultury i Sportu, poinformował, że na wspólnym posiedzeniu z Komisją Rolnictwa, Środowiska i Geodezji, projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie. Przewodniczący stwierdził, że taka opinia była skutkiem solidarności z innymi gminami, niż potrzebą istnienia tego biura.

Uwag do projektu uchwały nie zgłoszono.

Przewodniczący zamknął dyskusję i odczytał projekt uchwały.

W głosowaniu wzięło udział 21 radnych.

Uchwała Nr XVIII/86/2008 w sprawie udzielenia pomocy finansowej jednostce samorządu terytorialnego, została podjęta 20 głosami, przy 1 głosie „przeciw” i stanowi załącznik nr 5 do protokołu.

Kolejnym punktem porządku obrad było podjęcie uchwały w sprawie zamiaru likwidacji Bursy Szkolnej w Ostródzie.

Przewodniczący otworzył dyskusję w tym temacie.

Radna Wanda Łaszkowska, przewodnicząca Komisji Budżetu i Gospodarki, poinformowała, że na wspólnym posiedzeniu z Komisją Spraw Społecznych, Porządku Publicznego i Zdrowia, po zapoznaniu się z propozycjami przedstawionymi przez zarząd, projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie.

Radny Dariusz Bonisławski, przewodniczący Komisji Oświaty, Kultury i Sportu, powiedział, że temat likwidacji Bursy Szkolnej funkcjonuje już od początku kadencji. Dyrektor Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego, stojąc na stanowisku, że budynek szkoły przy ul. Olsztyńskiej grozi katastrofą budowlaną, zwrócił się o przeniesienie szkoły do budynku Bursy Szkolnej. Uchwała w sprawie polityki oświatowej samorządu terytorialnego mówi, że w Ostródzie powinna istnieć tylko jedna taka placówka, bursa albo internat. Odbyło się posiedzenie komisji, na którym przedstawiona była informacja. Komisja stwierdziła, że powinny być podane koszty funkcjonowania. Zarząd przystąpił do opracowywania koncepcji adaptacji Bursy szkolnej na szkołę SOSW, w związku z otrzymanymi środkami z PFRON. Do przewodniczącego komisji wpłynęły wnioski dyrektorów Bursy Szkolnej i ZSZ im.

Petöfi dotyczące funkcjonowania placówek. W tym czasie trwały już prace adaptacyjne w bursie na szkołę SOSW. Komisja zwracała się do wydziałów starostwa o wyliczenie kosztów funkcjonowania, w razie pozostawienia bursy i internatu w obecnym stanie, a podjęcia decyzji o wybudowaniu pawilonu dydaktycznego i hali sportowej na terenie internatu SOSW. Takie wyliczenia do komisji nie dotarły. Zdaniem radnego, taka decyzja ułatwiłaby funkcjonowanie ośrodka i dałaby możliwości rozwoju dwóm pozostałym placówkom. Mowa tu była przede wszystkim o bursie, która mogłaby stanowić funkcję zaplecza hostelowego w Ostródzie. Wniosek o zamiarze likwidacji został zaopiniowany przez Komisję Oświaty, Kultury i Sportu oraz Komisję Rolnictwa, Środowiska i Geodezji, pozytywnie.

Radny Jerzy Adamowicz poprosił o opinie związków zawodowych w sprawie projektu uchwały. zapytał również, czy wszyscy pracownicy bursy mają, w wyniku porozumienia, zapewnienie pracy w innych jednostkach.

Przewodniczący odczytał opinię Związku Nauczycielstwa Polskiego w Ostródzie w sprawie zamiaru likwidacji Bursy Szkolnej w Ostródzie. Opinia stanowi załącznik nr 6 do protokołu.

Naczelnik Wydziału Oświaty, Kultury i Sportu Bożena Janowicz poinformowała, że jest plan roboczy zatrudnienia podpisany przez Wicestarostę Ostródzkiego oraz Dyrektora Zespołu Szkół Zawodowych im. Petöfi w Ostródzie. jest to zapewnienie pracy pracowników Bursy, z wyjątkiem księgowej, która jest na emeryturze i nie przewiduje się zatrudnienia jej. Ten roboczy plan zatrudnienia został dostarczony związkom zawodowym: ZNP i MKO NSZZ Solidarność, bo takie było żądanie związków. Starosta wydał zarządzenie w sprawie powołania komisji w związku z zamiarem likwidacji Bursy Szkolnej w składzie: Bożena Szewczyk Skarbnik Powiatu, Józef Butkiewicz naczelnik Wydziału Geodezji, Tomasz Karbowski naczelnik Wydziału Rozwoju Lokalnego i Bożena Janowicz naczelnik Wydziału Oświaty, Kultury i Sportu. Celem tej komisji jest opracowanie harmonogramu likwidacji Bursy Szkolnej oraz nadzór i wykonanie działań w nim zawartych.

Radny Cezary Wawrzyński zapytał, czy była wykonana symulacja kosztów tego roku i następnego. Powiedział, że w 2007 roku różnica 400 000 zł między subwencją a wydatkami w bursie niwelowana była przez dochody. W tym roku dochodów nie będzie, a koszty jednak będą. Czy była robiona symulacja, o ile trzeba będzie zwiększyć budżet, żeby pokryć tego koszty.

Naczelnik Bożena Janowicz odpowiedziała, że zgodnie z planem jednostki, koszty na 2008r. wynoszą 908 048 zł, subwencja, naliczona wg starego wskaźnika Di, ilości uczniów w bursie oraz wg nowego standardu dostępnego na stronie internetowej, wynosi 343 781 zł. Różnica wynosi 564 267 zł. Dochody własne zaplanowano na kwotę 228 930 zł, ale nie wiadomo, czy będą zrealizowane w obecnej sytuacji. Zakładając, że dochody byłyby zrealizowane, różnica między subwencją a kosztami, wynosiłaby 335 337 zł.

Radny Cezary Pec zapytał, czy w tych kosztach zawarte są również odprawy dla tych 14 pracowników, jeśli tak, to jaka to jest kwota.

Naczelnik Bożena Janowicz odpowiedziała, że w planie na 2008 rok nie ma ujętych odpraw. Karta nauczyciela określa, kiedy takie odprawy są wypłacane. Inna sytuacja jest dla nauczycieli i inna dla innych pracowników. Jeśli chodzi o nauczycieli-wychowawców, przysługuje 6 miesięczna odprawa, pozostali pracownicy – zgodnie z kodeksem pracy. Karta nauczyciela dopuszcza, że osoby z likwidowanej jednostki, mogą na zasadzie porozumienia zostać zatrudnione w innej jednostce powiatu, jak będą wyrażały chęć.

Radny Cezary Pec powiedział, że nauczycieli jest 4 osoby, a pracę traci 14 osób. W związku z tym, że placówka zostaje zlikwidowana, pracownicy muszą otrzymać odprawy. prosił o podanie kwoty tych odpraw. Powiedział, że jeśli naczelnik nie ma takiej wiedzy obecnie, to radny prosi o odpowiedź na piśmie.

Naczelnik stwierdziła, że odpowiedzi udzieli na piśmie.

Dyrektor Bursy Szkolnej w Ostródzie Jolanta Dakowska powiedziała, że bardzo trudno mówić w swojej sprawie, zwłaszcza, że już w tej chwili ma wiele wątpliwości dotyczących wypowiedzi pani naczelnik wydziału oświaty, osoby, która powinna być dla dyrektora ogromnym autorytetem i osoby, która te trudne momenty pomoże przetrwać. Powiedziała, że radni są już przygotowani i określili już swoją decyzję. Uznała, że wysłuchana przed chwilą dyskusja na temat szpitala, jest bardzo ważna, bo jako radna Rady Miejskiej w Ostródzie, będzie miała dużo wiedzy, żeby wspomóc powiat w reprezentowaniu jego interesów. Do tej pory zawsze starała się reprezentować powiat jak najlepiej. Od dnia posiedzenia komisji oświaty do dnia dzisiejszego, nikt nie zaprosił jej na żadne spotkanie, ani zarząd, ani żadna komisja, żeby mogła powiedzieć, jak widzi funkcjonowanie placówki opiekuńczo-wychowawczej w naszym powiecie. Doszło do tego, że nikt się z placówką nie liczył. Zarząd Powiatu nie rozmawiając z panią dyrektor, nie zapraszając na żadne spotkanie, podjął decyzję o przekazaniu bursy na rzecz specjalnego ośrodka szkolno-wychowawczego. Doskonale wie, że subwencja bursy sumuje się przy 230-250 wychowanków i jeśli powiat takiej liczby nie założy, musi zapewnić środki na opiekę i wychowanie. Tu nie chodzi o miejsca hostelowe, zakwaterowanie i żywienie, tu chodzi o wychowanie i opiekę. Taką placówką była bursa, realizując wiele programów rządowych, do których nie zaprasza się kierowników internatów. Dyrektor 10 lat pracuje w komisjach rządowych, realizując różne programy. Jest autorem jednego z projektów zawartych w książce „Wspierać i być wspieranym”, co jest zasługą wychowawców bursy, wychowanków, pracowników obsługi i administracji i rodziców. Mówi się, że wszyscy pracownicy otrzymają pracę. Jest to sprzeczność, bo pan Starosta, informując dyrektor o projekcie zarządu w sprawie likwidacji bursy, nie zaproponował jej pracy, nie zapytał, czy zechce pójść na emeryturę, tylko powiedział o pożegnaniu. Stwierdziła, że zainwestowała dużo w siebie i jest fachowcem w oświacie, wychowaniu i chce tę pracę jeszcze pełnić. Prosiła o przesłanie faxem porozumienia dotyczącego zatrudnienia pracowników bursy w innych jednostkach i do dnia dzisiejszego nie otrzymała go. Zapytała, jak ma traktować takie porozumienie w sposób merytoryczny i rzeczowy. Nikt jej nie informował o sprawach technicznych. Nikt z pracownikami bursy nie rozmawiał, oprócz pań ze związków zawodowych. Prosiła o poparcie ZNP, a związek poparł likwidację bursy. Pani naczelnik w poniedziałek zapewniała, że pracę będą mieli wszyscy pracownicy, ale nie dała pisma mówiącego o tym. Jeżeli tam jest zapisane, że dyrektor ma pracę, jako wychowawca, to przyjmuje to z pokorą, ale nie traktuje

tego merytorycznie. Pracując dla powiatu przez wiele lat, pracując na jego oblicze, myślała, że ktoś ją zaprosi w skład zespołu opracowującego harmonogram, jako fachowca. Stwierdziła, że oczekiwała rozmów merytorycznych, których zabrakło. Trudno mówić o kosztach placówki w 2007 roku w momencie, kiedy tej placówki praktycznie nie ma, ona tylko funkcjonuje na użyczeniu obiektów. Myśląc bardzo szeroko o wychowaniu młodych ludzi, o mobingu, gwałtach, narkotykach, dyrektor uważa, że naczelnik powinna bardzo zabiegać o to, żeby taką placówką była bursa, które może mieć opiekę, a nie miejsca noclegowe, i która może mieć kadrę, która poprowadzi tę placówkę.

Powiedziała, że wypełniła zalecenie pani kurator Langowskiej, która w 1995 roku bursę powołała, bo uważała, że jeśli w tej placówce już mieszka młodzież z wielu szkół, to po prostu tylko i wyłącznie bursa, bo ona spełni to zadanie. Sądziła, że władze powiatu pójdą w kierunku utrzymania bursy i będzie to placówka opiekuńczo-wychowawcza z prawdziwego zdarzenia, służąca wszystkim szkołom. „Jest nas tylko kilka osób, ale ze swoimi osiągnięciami jesteśmy znani, nie tylko w powiecie, ale w całym kraju. Nie zasłużyliśmy na takie traktowanie.” Powiedziała, że jest to błąd w prowadzeniu polityki oświatowej. Nie tylko prawo się liczy, liczy się człowiek.

Starosta Włodzimierz Brodiuk powiedział, że są chwile smutne i radosne, są realia, których już nie zmienimy. Oglądając w SOSW dokumenty dotyczące budynku szkoły przy ul. Olsztyńskiej, postanowił, że należy coś zrobić, bo w takim budynku nie mogą uczyć się dzieci. Pani Dakowska znana jest poprzez swoją pracę w całej Polsce. Starosta stwierdził, że z dumą przychodził na imprezy organizowane przez dyrektor i ma nadzieję, że dalej będzie to robiła. Obecnie jest tylko połowa budynku bursy, po druga połowa została sprzedana, ze względu na niskie obłożenie. Być może popełniliśmy błędy, ale całe życie uczymy się na błędach.

Wychowawca w Bursie Szkolnej Alicja Sposób powiedziała, że po raz pierwszy młodzież znalazła się w tej placówce w 1949 roku. Radni, podejmując dzisiaj decyzję, tworzą historię, a o tworzeniu historii mówił papież Jan Paweł II: „Przejdę przez ten świat tylko jeden raz, dlatego cokolwiek mogę zrobić dobrego lub jakkolwiek komukolwiek wyświadczyć przysługę, niechaj uczynię to teraz, niech tego nie odkładam i nie zaniedbuję, bo nie będę szedł tą drogą nigdy więcej.”

Wychowawca w Bursie Szkolnej Grzegorz Kastrau powiedział, że dzień dzisiejszy jest dla pracowników bursy bardzo szczególny. Dzisiaj radni będą podejmować ważną dla młodzieży decyzję: likwidację bursy, która odpowiada za opiekę, wychowanie młodzieży pochodzących z terenów wiejskich. Bursa jest placówką promującą zdrowie. Jakość wychowania i opieki powinna być również wzięta pod uwagę bursy powstawały, jako alternatywa dla internatów. Trzeba mieć świadomość, czy po przejściu młodzieży do internatu, ta opieka będzie zapewniona. Straty finansowe ma również internat przy ZSZ im. Petöfi, ale szkoła pokrywa te straty. Likwidacja nie rozwiązuje problemu, tylko tracimy alternatywną placówkę, którą jest bursa dla uczniów wszystkich szkół ponadgimnazjalnych, dbająca o każdego wychowanka. W czasie wolnym realizowany jest szereg zadań wynikających z poczucia obowiązku, kierując się najwyższym dobrem, dobrem młodzieży Powiatu Ostródzkiego. Porównując internat ZSZ im. Petöfi czy Bursy Szkolnej, zawsze w prasie, czy w mediach pojawia się Bursa Szkolna promująca również Powiat Ostródzki. „Weźcie to również państwo pod rozwagę.”

Przewodnicząca MKO NSZZ Solidarność w Ostródzie Danuta Kalbarczyk-Pec powiedziała, że nie do końca zostało wszystko dopełnione, ponieważ związki nie otrzymały w określonym terminie zawiadomienia dotyczącego opinii w sprawie projektu uchwały. Związki zawodowe mają prawa określone w ustawie. Zgodnie z ustawą związki mają 30 dni na wyrażenie swojej opinii, jednak okres ten został im skrócony. Nie został dotrzymany 30-dniowy termin na wyrażenie opinii. Przewodnicząca apelowała o przestrzeganie prawa i wysyłanie projektów uchwał do zaopiniowania w określonym terminie.

Przewodnicząca Związku Nauczycielstwa Polskiego Zarząd Oddziału w Ostródzie Ewa Chmielińska powiedziała, że przykro jej, że nie reprezentuje pani dyrektor, członkini związku od 30 lat, ale zajęła takie stanowisko, nie inne, ponieważ wszyscy pracownicy otrzymali zapewnienie pracy w Zespole Szkół Zawodowych im. Petöfi. Powiedziała, że otrzymają prace również panie kucharki, które zatrudnione są w bursie na zasadzie prac interwencyjnych. Jeśli chodzi o pracowników administracji i obsługi, nie wszyscy otrzymają pracę na dotychczasowych stanowiskach, ale ją otrzymają. Wszyscy wychowawcy, łącznie z panią dyrektor, otrzymają również zatrudnienie w ZSZ im. Petöfi.

Wicestarosta Zbigniew Połoniewicz poinformował, że w dniu wczorajszym zadzwonił do pani przewodniczącej Danuty Kalbarczyk-Pec z pytaniem o opinię na temat projektu uchwały. Dowiedział się, że związek nie będzie wyrażał jakiegokolwiek opinii, ponieważ są naciski i z jednej i z drugiej strony. zapytał, kiedy przewodnicząca mówiła prawdę, czy wczoraj mówiąc, że związek nie chce się określić, czy dziś mówiąc, że starostwo nie dotzymało terminu.

Przewodnicząca Danuta Kalbarczyk-Pec stwierdziła, że zawiadomienie otrzymała 18-tego lutego i cały czas tłumaczy pracownikom starostwa, że związek nie musi żadnej opinii wyrażać, to jest prawo związku, a nie obowiązek. Przyznała, że była taka rozmowa telefoniczna, podczas której powiedziała, że wypowie się na sesji i właśnie to czyni. Na temat opinii nie mówi, ponieważ to jest oczywiste, że tej opinii nie ma i nie będzie. Natomiast nie został dotrzymany 30-dniowy termin konsultacji ze związkami i przewodnicząca żąda, aby prawo było przestrzegane.

Dyrektor Bursy Szkolnej Jolanta Dakowska powiedziała, że nie organizowała spotkania pracowników ze związkami do dnia dzisiejszego, ponieważ nie miała co pracownikom pokazać, zapewnić ich o gwarancji pracy, ponieważ pani naczelnik nie dała jej pisma gwarantującego tę pracę. Powiedziała, że to spotkanie odbędzie się w dniu dzisiejszym. Jeśli chodzi o symulację kosztów, to przecież te koszty nie mogły być policzone, dopóki pracownicy nie określą swoich zamiarów, czy przyjmą ofertę pracy, czy nie. W związku z tym, nie można zrobić symulacji kosztów rozwiązania placówki i odpraw. Gdyby to było prowadzone merytorycznie i profesjonalnie, to dzisiaj pracownicy bursy wiedzieliby, jakie będą stanowiska proponowane. W tym momencie byłoby to uczciwe stawianie sprawy, a nie „mydlenie oczu”, że jest praca, ale nie wiadomo jaka praca. Powiedziała, że pracownicy bursy tworzą zgrany zespół, a w tym momencie dyrektor nie jest w stanie zapewnić właściwego funkcjonowania, ponieważ nadal nie wiedzą, co dalej. Radny Jerzy Adamowicz, dyrektor szkoły, która właśnie stara się o certyfikat szkoły promującej zdrowie, wie, jak trzeba się napracować, aby taki certyfikat otrzymać. Poinformowała, że bursa ma ten certyfikat



po raz drugi, ale nie wie co ma odpowiedzieć pracownikom na temat ich przyszłości, po rozwiązaniu placówki. Zaapelowała o wzajemny szacunek do siebie i przedstawianie faktów po kolei.

Wicestarosta Zbigniew Połoniewicz stwierdził, że ten harmonogram, który opracuje powołany zespół, będzie służył nie tylko likwidacji, ale również przeniesieniu bursy, bo w obecnym budynku bursa już nie będzie się mieściła.

Starosta Włodzimierz Brodiuk powiedział, że mówił o pożegnaniu pani Dakowskiej, jako dyrektora.

Dyrektor Jolanta Dakowska stwierdziła, że mówi tylko o delikatności w przeprowadzaniu tego przedsięwzięcia i kolejności posunięć, o braku fachowości w prowadzeniu spraw oświatowych. Taki zespół powinien powstać w sierpniu, a dyrektor Bursy Szkolnej i ZSZ im Petöfi, powinni być obserwatorami. „Moi pracownicy nie są przedmiotami, żeby na jakiejś kartce mieć informacje, która nie jest dla mnie dostępna, że od 1 września to dla nich praca będzie.”

Na koniec pani dyrektor przeprosiła wszystkich, których emocje naruszyła, ale stwierdziła, że wie co mówi i uważa się za fachowca w tej dziedzinie.

Zdaniem radnego Cezarego Wawrzyńskiego, dzień jest smutny z powodu likwidacji jednostki, ale również z powodu traktowania partnera, którym jest bursa, jej dyrektor, która nie wzięła się z dnia na dzień, ale od lat funkcjonuje. od 1949 roku jest kontynuatorem procesu działań dydaktycznych, a według pana Połoniewicza, od rozmowy telefonicznej zależy, czy ta bursa ma być likwidowana, czy nie. Stwierdził, że jeżeli jest 30-dniowy termin na wyrażenie opinii przez związek zawodowy, to trzeba czekać, bo związek ma prawo zmienić swoją decyzję, chyba, że jest na piśmie odmowa udzielenia odpowiedzi. Pani dyrektor powiedziała, że od sierpnia nikt nie chciał się z nią spotkać, a o przekazaniu budynku pod potrzeby szkoły SOSW dowiedziała się z internetu.

Wicestarosta Zbigniew Połoniewicz zapytał radnego Cezarego Wawrzyńskiego, czy tak samo mówił przy próbie likwidacji Zespołu Szkół Rolniczych w Ostródzie w poprzedniej kadencji.

Radny Cezary Wawrzyński odpowiedział, że ten punkt został zdjęty wtedy z porządku obrad i on głosował za zdjęciem go.

Wicestarosta Zbigniew Połoniewicz odniósł się do zarzutu braku profesjonalności naczelnik wydziału oświaty i powiedział, że profesjonalna praca pani naczelnik jest ewidentna. Pracowała w tym temacie sumiennie, przygotowała wszystkie aspekty reorganizacji i czuwała nad wszystkimi szczegółami.

Radny Dariusz Bonisławski powiedział, że nie chciał przekształcić bursy w hostel, myślał nad sposobami uzupełnienia w okresie wakacyjnym oferty miejsc noclegowych. Nie chciał potencjału pedagogicznego pracowników bursy zamieniać w potencjał hotelowy. „Intencją moją i członków komisji było znalezienie optymalnego rozwiązania.” W kontekście pisma gwarantującego zatrudnienie pracownikom bursy, radny apelował o pochylenie się ze szczególną troską nad dorobkiem pani dyrektor, co zrobiła dla oświaty ostródzkiej i zastanowić się, co dalej z panią dyrektor. Powiat

i oświata potrzebuje osób, które potrafią w sposób profesjonalny wykonywać swój zawód.

Przewodniczący zamknął dyskusję w tym temacie i odczytał projekt uchwały.

W głosowaniu wzięło udział 21 radnych.

Uchwała Nr XVIII/87/2008 w sprawie zamiaru likwidacji Bursy Szkolnej w Ostródzie, została podjęta 12 głosami „za”, przy 9 głosach „wstrzymujących się” i stanowi załącznik nr 7 do protokołu.

Przewodniczący zarządził przerwę w obradach.

Po przerwie przewodniczący wznowił obrady i poinformował, że następnym punktem porządku obrad jest podjęcie uchwały w sprawie zasad korzystania ze stołówki szkolnej w Zespole Szkół Zawodowych im. S. Petöfi w Ostródzie, w tym wysokości opłat za posiłki.

Przewodniczący otworzył dyskusję w tym temacie.

Radna Wanda Łaszkowska, przewodnicząca Komisji Budżetu i Gospodarki, poinformowała, że na wspólnym posiedzeniu z Komisją Spraw Społecznych, Porządku Publicznego i Zdrowia, projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie.

Radny Dariusz Bonisławski, przewodniczący Komisji Oświaty, Kultury i Sportu, poinformował, że na wspólnym posiedzeniu z Komisją Rolnictwa, Środowiska i Geodezji, projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie.

Wicestarosta Zbigniew Połoniewicz zgłosił wniosek o nieodczytywanie podstaw prawnych i treści uchwał, jeśli treść się nie zmieniła w stosunku do tych projektów, które radni otrzymali.

Radny Stanisław Siwkowski powiedział, że sesje są nagrywane i mieszkańcy powiatu powinni znać treści podejmowanych uchwał. radny proponował pominąć tylko podstawę prawną.

Przewodniczący zarządził głosowanie w sprawie wniosku wicestarosty Zbigniewa Połoniewicza.

W głosowaniu wzięło udział 18 radnych.

rada, 10 głosami „za”, przy 2 głosach „przeciw” i 6 głosach „wstrzymujących się”, wyraziła zgodę na nieodczytywanie przez przewodniczącego podstaw prawnych i treści podejmowanych uchwał.

Radny Cezary Pec stwierdził, że skoro treść uchwały nie będzie odczytywana, to chciał zwrócić uwagę na różne stawki żywieniowe w obu jednostkach. Zapytał, dlaczego uczniowie w jednej szkole mają jeść śniadania za 1,82 zł, a w drugiej za 3 zł, takie różnice dotyczą również obiadów. Skoro Rada ustala stawki, to powinny być one jednakowe. Radny przypomniał, że w Bursie śniadanie i kolacja kosztuje 2,50 zł, a obiad 3 zł.

Wicestarosta Zbigniew Połoniewicz odpowiedział, że są to różnice cen wsadu do kotła. Wszystkie te kwestie były omawiane na komisjach przedsesyjnych.

Naczelnik Bożena Janowicz poinformowała, że delegacja tej ustawy dotycząca ustalenia przez radę stawek opłat za posiłki nie dotyczy Bursy Szkolnej.

W związku z brakiem pytań, przewodniczący zamknął dyskusję w tym temacie i zarządził głosowanie w sprawie uchwały.

W głosowaniu udział wzięło 19 radnych.

Uchwała Nr XVIII/88/2008 w sprawie zasad korzystania ze stołówki szkolnej w Zespole Szkół Zawodowych im. S. Petöfi w Ostródzie, w tym wysokości opłat za posiłki, została podjęta 17 głosami „za”, przy 2 głosach „wstrzymujących się” i stanowi załącznik nr 8 do protokołu.

Dziewiątym punktem porządku obrad było podjęcie uchwały w sprawie zasad korzystania ze stołówki szkolnej w Zespole Szkół zawodowych i Ogólnokształcących im. 9 Drezdeńskiej Brygady Artylerii w Morągu, w tym wysokości opłat za posiłki.

Przewodniczący otworzył dyskusję w tym temacie.

Radna Wanda Łaszkowska, przewodnicząca Komisji Budżetu i Gospodarki, poinformowała, że na wspólnym posiedzeniu z Komisją Spraw Społecznych, Porządku Publicznego i Zdrowia, projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie.

Radny Dariusz Bonisławski, przewodniczący Komisji Oświaty, Kultury i Sportu, poinformował, że na wspólnym posiedzeniu z Komisją Rolnictwa, Środowiska i Geodezji, projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie.

W związku z brakiem pytań przewodniczący zamknął dyskusję i zarządził głosowanie w sprawie uchwały.

W głosowaniu udział wzięło 19 radnych.

Uchwała Nr XVIII/89/2008 2 sprawie zasad korzystania ze stołówki szkolnej w Zespole Szkół Zawodowych i Ogólnokształcących im. 9 Drezdeńskiej Brygady Artylerii w Morągu, w tym wysokości opłat za posiłki, została podjęta 16 głosami „za” przy 3 głosach „wstrzymujących się” i stanowi załącznik nr 9 do protokołu.

Podjęcie uchwały w sprawie przekazania Wojewodzie Warmińsko-Mazurskiemu skarg na działalność Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego w Ostródzie, było następnym punktem porządku obrad.

Przewodniczący otworzył dyskusję i, w związku z brakiem uwag i pytań, zamknął dyskusję w tym punkcie.

Następnie zarządził głosowanie w sprawie uchwały.

W głosowaniu wzięło udział 19 radnych.

Uchwała nr XVIII/90/2008 w sprawie przekazania Wojewodzie Warmińsko-Mazurskiemu skarg na działalność Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego w Ostródzie, została podjęta jednogłośnie i stanowi załącznik nr 10 do protokołu.

Kolejnym punktem porządku obrad było przyjęcie Strategii Rozwiązywania Problemów Społecznych w Powiecie Ostródzkim do 2013 roku, w tym, podjęcie uchwały.

Przewodniczący otworzył dyskusję w tym temacie.

Radna Wanda Łaszkowska, przewodnicząca Komisji Budżetu i Gospodarki, poinformowała, że na wspólnym posiedzeniu z Komisją Spraw Społecznych, Porządku Publicznego i Zdrowia, projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie. Komisje uznały, że dokument jest dobrze przygotowany, obszerny, zawiera wszystkie problemy.

Radny Dariusz Bonisławski, przewodniczący Komisji Oświaty, Kultury i Sportu, poinformował, że na wspólnym posiedzeniu z Komisją Rolnictwa, Środowiska i Geodezji, projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie. Powiedział, że dokument został przygotowany przez osoby, które w powiecie zajmują się tą problematyką, bez udziału ekspertów z zewnątrz.

W związku z brakiem głosów, przewodniczący zamknął dyskusję i zarządził głosowanie w sprawie uchwały.

W głosowaniu wzięło udział 20 radnych.

Uchwała Nr XVIII/91/2008 w sprawie przyjęcia Strategii Rozwiązywania Problemów Społecznych w Powiecie Ostródzkim do 2013 roku, została podjęta jednogłośnie i stanowi załącznik nr 11 do protokołu.

Dwunastym punktem porządku obrad było podjęcie uchwały w sprawie określenia zadań z zakresu rehabilitacji zawodowej i społecznej, na realizację których przeznaczają się środki Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych w 2008 roku.

Przewodniczący otworzył dyskusję w tym temacie.

Radna Wanda Łaszkowska, przewodnicząca Komisji Budżetu i Gospodarki, poinformowała, że na wspólnym posiedzeniu z Komisją Spraw Społecznych, Porządku Publicznego i Zdrowia, projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie.

Radny Dariusz Bonisławski, przewodniczący Komisji Oświaty, Kultury i Sportu, poinformował, że na wspólnym posiedzeniu z Komisją Rolnictwa, Środowiska i Geodezji, projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie.

Przewodniczący odczytał opinię Powiatowej Społecznej Rady ds. Osób Niepełnosprawnych w Ostródzie.

Opinia stanowi załącznik nr 12 do protokołu.

Dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie Tomasz Podsiadło poinformował, że 25 lutego wpłynęło pismo, w którym PFRON informuje o pomyłce GUS-u dotyczącej ilości osób niepełnosprawnych, w związku z czym zwiększyła się kwota przyznana przez PFRON o 132 685 zł. Zarząd w dniu dzisiejszym zatwierdził propozycję podziału tej kwoty, w związku z tym otrzymaliście dzisiaj państwo nowy załącznik do projektu uchwały. Zmieniły się następujące pozycje i wynoszą:

- 1) refundacja wynagrodzenia przed opodatkowaniem podatkiem dochodowym oraz obowiązkowych składek na ubezpieczenia społeczne od tego wynagrodzenia – 40 000 zł,
- 2) nr 5 finansowanie kosztów szkolenia osób niepełnosprawnych – 40 000 zł,
- 3) dofinansowanie turnusów rehabilitacyjnych – 380 000 zł,
- 4) nr 13 zaopatrzenie w sprzęt rehabilitacyjny, przedmioty ortopedyczne, środki pomocnicze przyznawane osobom niepełnosprawnym na podstawie odrębnych przepisów – 380 000 zł,
- 5) nr 14 dofinansowanie do likwidacji barier architektonicznych, urbanistycznych, komunikowaniu się i technicznych – 550 142 zł.

Radny Cezary Wawrzyński zapytał, jak się ma ten podział do opinii Powiatowej Społecznej Rady ds. Osób Niepełnosprawnych.

Dyrektor Tomasz Podsiadło odpowiedział, że propozycje społecznej rady zostaną przedyskutowane z Zarządem Powiatu, ponieważ opinia jest z dnia dzisiejszego.

W związku z brakiem głosów, przewodniczący zamknął dyskusję w tym temacie i zarządził głosowanie w sprawie uchwały.

W głosowaniu wzięło udział 21 radnych.

Uchwała Nr XVIII/92/2008 w sprawie określenia zadań z zakresu rehabilitacji zawodowej i społecznej, na realizację których przeznaczają się środki Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych w 2008 roku, została podjęta 19 głosami „za”, przy 1 głosie „wstrzymującym się” i stanowi załącznik nr 13 do protokołu.

Następnym punktem porządku obrad było podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały ustalającej skład liczbowy i osobowy stałych komisji Rady Powiatu.

Przewodniczący odczytał rezygnację radnego Jerzego Adamowicza z pracy w Komisji Oświaty, Kultury i Sportu.

Rezygnacja stanowi załącznik nr 14 do protokołu.

Głosów w dyskusji nie było.

Przewodniczący zarządził głosowanie w sprawie uchwały.

W głosowaniu wzięło udział 21 radnych.

Uchwała Nr XVIII/93/2008 w sprawie zmiany uchwały ustalającej skład liczbowy i osobowy stałych komisji Rady Powiatu, została podjęta 12 głosami „za”, przy 3 głosach „przeciw”, 4 głosach „wstrzymujących się” i stanowi załącznik nr 15 do protokołu.

Kolejnym punktem porządku obrad było sprawozdanie z działalności Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Ostródzie.

Sprawozdanie stanowi załącznik nr 16 do protokołu.

Przewodniczący otworzył dyskusję w tym temacie.

Radna Wanda Łaszkowska, przewodnicząca Komisji Budżetu i Gospodarki, poinformowała, że na wspólnym posiedzeniu z Komisją Spraw Społecznych, Porządku Publicznego i Zdrowia, sprawozdanie zostało zaopiniowane pozytywnie.

Radny Dariusz Bonisławski, przewodniczący Komisji Oświaty, Kultury i Sportu, poinformował, że na wspólnym posiedzeniu z Komisją Rolnictwa, Środowiska i Geodezji, sprawozdanie zostało zaopiniowane pozytywnie.

Przewodniczący zamknął dyskusję.

Odpowiedzi na interpelacje, zapytania i wnioski radnych były kolejnym punktem porządku obrad.

Przewodniczący stwierdził, że wyraża żal w związku z opuszczaniem przez radnych obrad, bez wiedzy przewodniczącego. Na przykład radna Ewa Michałowska zadała pytanie w trzecim punkcie porządku obrad i nie czekając na odpowiedź w obecnym punkcie, opuściła salę.

Radna Elżbieta Głowacka, członek zarządu, odpowiedziała, że wszystkie oddziały zamiejscowe starostwa mieszczące się w budynku Urzędu Miejskiego w Morągu będą przeniesione do budynku pawilonu Zespołu Szkół Zawodowych i Ogólnokształcących w Morągu.

Wicestarosta Zbigniew Połoniewicz odpowiadając na pytanie radnego Grzegorza Sochy, powiedział, że te boiska w każdej gminie powstaną. W pierwszej kolejności powstaną w miastach stanowiących siedzibę powiatu.

Naczelnik Wydziału Rozwoju Lokalnego Tomasz Karbowski odpowiedział, że na spotkaniu u Marszałka Województwa było powiedziane, że w pierwszej kolejności powstanie 21 boisk w miastach powiatowych. Wstępny koszt boiska opiewa na kwotę 1 mln zł, w tym 33% - ministerstwo, 33% - marszałek, reszta to udział własny powiatu. W marcu gminy będą powiadomione, gdzie i o jakie pieniądze wnioskować na boiska. Jeśli chodzi o gminy, to Marszałek czeka na wejście Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich i być może będzie tak, że gminy będą musiały tylko 100 000 zł udziału własnego posiadać, a obiekt powstanie za 1 mln zł.

na drugie pytanie radnego Sochy o kryteria i cel, naczelnik odpowiedział, że lokalizacja przy Liceum Ogólnokształcącym została wskazana ze względu na bliskość SOSW, centrum miasta, łatwy dojazd. Mają to być boiska, na których uprawiany będzie sport masowy dla dzieci, młodzieży i rodzin, na wszelkiego rodzaju imprezy sportowe. Będą to dwa boiska: do piłki nożnej i boisko wielofunkcyjne, nawierzchnia – sztuczna trawa lub tarket.

Starosta Włodzimierz Brodiuk powiedział, że jest przygotowany projekt techniczny na to zadanie.

Powiedział, że radny otrzyma odpowiedź uszczegółowioną na piśmie.

Radny Grzegorz Socha stwierdził, że tu chodzi o niebezpieczeństwo zwrotu tej dotacji, w razie nie spełnienia wymogów określonych w programie. Będzie to jeden projekt techniczny dla całej Polski i termin realizacji określony do 31 grudnia 2008r. Radny wyraził nadzieję, że te wymogi są spełnione, to ma być ogólnodostępne boisko w każdej chwili, tj. nie będą mogły tam być prowadzone zajęcia przez kluby sportowe i szkoły.

Radny Cezary Wawrzyński zapytał, dlaczego Starosta nie powiadomił gmin, a taka była prośba i inne powiaty to uczyniły. Miasto Ostróda i Morąg złożyły wnioski, mimo nie powiadomienia. Powiedział, że lokalizacja za Szkołą Podstawową Nr 1, proponowana przez Gminę Miejską Ostróda i Spółdzielnię Mieszkaniową, jest lepsza, bo teren znajduje się między dwoma osiedlami. Zapytał, czy lokalizacja proponowana przez starostwo spełnia wymogi ogólnodostępności, jak również inne wymogi określone w programie.

Wicestarosta Zbigniew Połoniewicz stwierdził, że na te pytania radni otrzymają odpowiedź na piśmie, jak będą uszczegółowienia, czyli w marcu.

Starosta Włodzimierz Brodiuk powiedział, że na pytania radnego Cezarego Wawrzyńskiego dotyczące strony internetowej powiatu, zostanie udzielona odpowiedź pisemnie.

Ostatnim punktem porządku obrad były sprawy różne.

Starosta Włodzimierz Brodiuk powiedział, że byli u niego mieszkańcy wspólnoty mieszkaniowej ul. Spichrzowa 9, skierowani przez radnego Grzegorza Sochę, naczelnika wydziału Urzędu Miejskiego, w sprawie przebudowy ulicy Słowackiego w Ostródzie.

Dyrektor Zarządu Dróg Powiatowych Małgorzata Ostrowska odpowiedziała, że w budżecie powiatu nie ma takiej inwestycji zaplanowanej, dlatego pytania w tej sprawie nie powinny być kierowane ani do Starosty, ani do ZDP.

Radny Grzegorz Socha zaprzeczył, że kierował tych petentów do powiatu w sprawie inwestycji przy ul. Słowackiego. Na pytanie, czy wszystkie potrzebne dokumenty zostały złożone, odpowiedział, że takie dokumenty zostały złożone i jeśli chodzi o pozwolenie na budowę, to można sprawdzić w starostwie w wydziale budownictwa. Po spotkaniu z burmistrzem i udzieleniu odpowiedzi na zadane pytania, petenci zostali usatysfakcjonowani. radny poinformował, że ci państwo obawiali się, że w trakcie realizacji inwestycji, jeżeli wyjdzie potrzeba zamknięcia jakiegoś odcinka ulicy, będzie puszczony ruch wahadłowy pojazdów i duże drżenie może spowodować pęknięcie czy siadanie budynku.

Przewodniczący poinformował o pismach, które wpłynęły do niego:

- 1) do wiadomości pismo pielęgniarek i położonych w sprawie podwyżek wynagrodzenia,
- 2) podziękowania pani Marii Banasiak w sprawie korekty przebiegu drogi powiatowej w Boguchwałach,
- 3) program X Międzynarodowych Mistrzostw Polski Radnych w Halowej Piłce Nożnej „5” w Wolsztynie,
- 4) szkolenie radnych w Zakopanem.

Wobec wyczerpania porządku obrad przewodniczący zamknął XVIII sesję Rady Powiatu w Ostródzie III kadencji.

Protokołowała  
Barbara Węglarz